

Ukraińcy wybiorą nam rząd?

18 lutego 2024



Za chwilę miną dwa lata od otwarcia granicy przez rząd PiS i masowego napływu do Polski Ukraińców po wznowieniu wojny ukraińsko-rosyjskiej. Początkowo większość mieszkańców naszego kraju przyjęła Ukraińców z otwartymi ramionami, a parlament błyskawicznie przegłosował ustawę nadającą ludności ukraińskiej specjalny status. Nie był to, wbrew informacjom medialnym, status uchodźcy, taki jaki nadawano i nadaje się nadal niektórym cudzoziemcom przybywającym do Polski. Minione dwa lata spowodowały, że z jednej strony, wielu Polaków przywykło do obecności Ukraińców na naszym terytorium, czy też szeroko obecnych szyldów i napisów w języku przybyszów ze Wschodu. Jednak oprócz tego pojawiają się postulaty nadania Ukraińcom praw wyborczych, choćby w wyborach samorządowych. Powstaje pytanie, czy dalsza obecność Ukraińcom na terytorium Polski nie doprowadzi do nadania im praw politycznych, czy wręcz obywatelstwa. Doszłoby tym samym do powtórzenia sytuacji rodem z II Rzeczypospolitej, gdzie znaczący odsetek ludności stanowiły mniejszości narodowe. Niejednorodność etniczna II RP skończyła się napięciami na tle narodowościowym – czego najbardziej tragicznym efektem było ludobójstwo na Wołyniu. O zagrożeniach płynących z postępującej, cichej ukrainizacji Polski oraz o tym, czy Ukraińcy już niedługo będą wybierać władze miast, czy nawet polski parlament usłyszycie Państwo w kolejnym odcinku cyklu „Dokąd Zmierzamy?”. Gościem Kamila Klimczaka będzie poseł na Sejm RP Andrzej Zapałowski.

Źródło: [YouTube.com](https://www.youtube.com)